

Iwaszkiewicz w Byszewach

- Nie wszyscy wiedzą, że wieś Byszewy w gminie Nowosolna jest związana z osobą i twórczością Jarosława Iwaszkiewicza. Pisarz wielokrotnie tam bywał w młodości - mówi Michał Maj-Wieczorek, aktor i instruktor upowszechniania kultury Gminno Parkowe Centrum Kultury i Ekologii w Plichtowie.

Iwaszkiewicz udzielał korepetycji koledze z gimnazjum Józefowi Świerczyńskiemu i pięciu jego braciom, gdy spędzali wakacje w dworze wuja, Józefa Plichty. Pierwszy raz pojawił się w Byszewach czerwcu 1911 r. i bywał tam każdego lata aż do 1914 r., kiedy wyruszył na front I wojny światowej. - Jarosław powrócił piętnaście lat później i ta wizyta stała się inspiracją do napisania opowiadania „Panny z Wilka”, zekranizowanego przez Andrzeja Wajdę - wyjaśnia Michał Maj-Wieczorek.

By podkreślić związek Iwaszkiewicza z Byszewami, w GPCKiE stworzono projekt filmowy - drugą ekranizację „Pani z Wilka” - który uzyskał dofinansowanie z Narodowego Centrum Kultury „Kultura w sieci”(36 tys. zł). Film reżyserują: Karolina Lutczyn-Friedek - reżyserka, aktorka filmowa i teatralna, piosenkarka, absolwentka Wydziału Aktorskiego PWST w Krakowie i Wydziału Reżyserii Szkoły Filmowej we Wrocławiu, oraz Viktoria Marinov, absolwentka Wydziału Operatorskiego i Reżyserii w Sofii, reżyserka pochodzenia polsko-bułgarskiego, urodzona w Łodzi, z doświadczeniem w tworzeniu filmów dokumentalnych, (m.in.: „Błyskawica”, „Rybaczy”- film nagrodzony na festiwalu „Pêcheurs du monde” we Francji). Zarówno reżyserki, jak i występujący aktorzy są związani z Łodzią. Premiera filmu planowana jest w sieci na 18 października br. Film zatytułowano „Lato w Byszewach”, bo twórcom zależy, by nazwa wsi została zapamiętana. - Ciekawostką jest, że ekranizacja Wajdy była planowana w Byszewach, ale dwór był wtedy, w latach 70., zbyt zniszczony, by zamienić go w plan filmowy - mówi Maj-Wieczorek, autor scenariusza „Lata w Byszewach” i odtwórca roli Wiktora Rubena - Teraz jest wyremontowany - 10 lat temu w dworze wybuchł pożar, więc gruntowne odnowienie okazało się konieczne. Obecnie budynek jest dzierżawiony przez Rodzinny Dom Dziecka i można było wykorzystać wnętrza do realizacji zdjęć. Do realizacji filmu włączeni zostali mieszkańcy gminy, m.in.: zespół ludowy „Byszewianie”, młodzi wolontariusze, pracownicy Urzędu Gminy.

Ale kręcenie filmu nie jest jedyną lokalną inicjatywą. Gmina Nowosolna otrzymała wsparcie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020 w wysokości 4 675 000 zł na projekt „Kulturalna Nowosolna”. - Planujemy rozbudować naszą główną siedzibę, czyli Gminno Parkowe Centrum Kultury i Ekologii w Plichtowie oraz filie: świetlice w Kalonce i Byszewach - mówi Maj-Wieczorek. Projekt powstał dzięki współpracy pomiędzy Urzędem Gminy Nowosolna i GPCKiE w Plichtowie. - Odpowiada na potrzeby mieszkańców gminy, zbadane za pomocą ankiet i wywiadów. Jest potrzeba tworzenia oferty dla różnych grup wiekowych, także dla seniorów z okolicznych wsi, z których nie jest łatwo dojechać do siedziby głównej GPCKiE. Dlatego istotna jest rozbudowa dwóch filii, by mieli bliżej na zajęcia - dodaje Monika Czubaczyńska-Szram, dyrektor GPCKiE.

W siedzibie głównej powstaną m.in.: nowoczesna sala informatyczna, co pozwoli rozszerzyć i unowocześnić ofertę zajęć z grafiki komputerowej, obróbki filmów i zdjęć. W ramach działalności nowej pracowni ekologicznej będą się odbywać warsztaty z recyngingu, powiększony zostanie ogród dla pszczół, w planach jest też sadzenie roślin na skalniku przez mieszkańców. We współpracy z Parkiem Krajobrazowym Wzniesień Łódzkich realizowane będą zajęcia terenowe: sadzenie dawnych odmian drzew owocowych, nauka ich pielęgnacji.

Sala widowiskowa zostanie rozbudowana w taki sposób, by pomieścić 250 osób, a nie 90, jak do tej pory. Obecnie działająca scena jest mała i nie spełnia wymogów współczesnych realizacji scenicznych. – Po modernizacji będziemy mogli wzbogacić ofertę o bardziej rozbudowane spektakle i koncerty gościnne, do tej pory mogliśmy sobie pozwolić tylko na kameralne recitale – tłumaczy dyrektor GPCKiE Monika Czubaczyńska-Szram. – Planujemy też wystawianie przedstawień, które powstaną u nas, dzięki prowadzonym warsztatom teatralnym. Wielką zaletą nowej sceny jest możliwość jej wykorzystania w taki sposób, że staje się zadaszoną sceną zewnętrzną. Będzie to możliwe dzięki specjalnemu systemowi przesuwanych ścian. Po przebudowie sceny będziemy mogli organizować we własnym zakresie wydarzenia plenerowe, nie będziemy już zależni od „dostawców” wynajmujących nam scenę zewnętrzną – dodaje.

Dzięki przebudowie zwiększy się też powierzchnia wystawiennicza, co umożliwi organizowanie wystaw z większym niż dotąd rozmachem. W planach są wystawy gościnne i promowanie twórczości mieszkańców gminy, uczestniczących w warsztatach prowadzonych w GPCKiE. W najbliższym czasie odbędzie się wystawa fotografii Tomasza Szafnickiego, a następnie malarstwa – pejzaży Joanny Bohdziun. Dodatkową powierzchnię uzyskają też pracownie: kulinarna, prowadząca warsztaty dla dzieci i dorosłych, (także w zakresie komponowania diet dla alergików czy bezglutenowców), promująca zdrowe żywienie, z wykorzystaniem roślin dziko rosnących w kuchni oraz ich zastosowaniem w leczeniu (warsztaty zielarskie) czy samodzielnym tworzeniu kosmetyków naturalnych.

W Kalonce fundusze zostaną spożytkowane na stworzenie świetlicy niemal od zera, obecnie mieści się ona w starym budynku mieszkalnym, wielokrotnie już naprawianym. Na jej miejscu powstanie nowy, dwupoziomowy budynek mieszczący Centrum Integracji Kulturalnej, klub brydżowo-szachowy dla seniorów, salę prób dla zespołów muzycznych, siedzibę Koła Gospodyń Wiejskich. Znajdzie się też przestrzeń dla Uczniowskiego Parafialnego Klubu Sportowego Bula-Kalonka Łódź. Drużyna działa od 2003 r., i odnosi sukcesy ogólnopolskie. Od podstaw wybudowany zostanie kryty bulodrom, czyli boisko do gry w bule.

A czy w działalności filii w Byszewach pojawią się wątki związane z Iwaskiewiczem? – Ta filia stanie się swoistą „izbą pamięci” Jarosława Iwaskiewicza. Świetlica położona jest na wprost dworu w Byszewach, więc to idealne miejsce – mówi Maj-Wieczorek. – Chcemy, by stała się miejscem do zwiedzania połączonego z wycieczkami po terenach przyrodniczych w okolicy. Naszym walorem jest malowniczość, położenie w Parku Krajobrazowym Wzniesień Łódzkich, z kierownictwem którego ściśle współpracujemy – podkreśla. – Planujemy, by odwiedzający oglądali film „Lato w Byszewach”, salę pamięci poświęconą Iwaskiewiczowi i bibliotekę z jego książkami, którą chcemy stworzyć. Egzemplarze książek z autografem Iwaskiewicza już są gromadzone. – dodaje. W Byszewach powstanie też sala projekcyjna. – Budynek obecnej świetlicy był częścią majątku Plichtów – mówi dyrektor Czubaczyńska-Szram – znajdują się w nim piękne, niezagospodarowane piwnice, które zostaną zaadoptowane na pracownie. Powstanie Centrum Tradycji i Rękodzieła z „Piwnicą artystyczną”, która pomieści m.in. pracownię ceramiczną. Będą się tam odbywać warsztaty dla różnych grup wiekowych i prezentacja efektów ich pracy.

Już teraz, prócz standardowej oferty domu kultury, w GPCKiE prowadzone są warsztaty o profilu ekologicznym, np. survivalowe, podczas których dzieci uczą się, jak poradzić sobie w lesie w ekstremalnych warunkach. Warsztaty są prowadzone przez Stowarzyszenie Awangardowych Działań Plenerowych „Dzika turystyka” bez względu na pogodę. Uczestnicy uczą się rozpoznawania roślin leczniczych, jadalnych, rozpalania ognia. W wakacje planowany jest obóz survivalowy. Z cyklu „Senioralia” organizowane są zajęcia dla babć i dziadków – program obejmuje elementy psychologii, arteterapii, komunikacji z wnukami, ale też zdrowego żywienia, zasad bezpieczeństwa w sieci. Inne elementy cyklu to konwersacje po angielsku dla seniorów i zajęcia dotyczące kultury hiszpańskiej:

muzyki, filmu, literatury, malarstwa czy świąt i tradycji. Potrwać 3-4 miesiące, później motywem przewodnim stanie się kultura francuska i włoska. – Na naszych półkoloniach i innych wydarzeniach bywają dzieci pochodzenia niemiecko-polskiego czy portugalsko-polskiego, na stałe mieszkające za granicą – mówi Maj-Wieczorek. – Dlatego w ramach kolejnej inicjatywy, Akademii Marzyciela, której celem jest rozwijanie umiejętności komunikacyjnych, dzieci mieszkające w Nowosolnej będą korespondować z kolegami zza granicy, by uczyć się dbania o utrzymywanie kontaktów i ćwiczyć języki obce.

Paulina Iliska